

DEPESZA
z podziękowaniami
za życzenia
z okazji 10 rocznicy
wyzwolenia
Czechosłowacji

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych jednomyślnie zaleciła Sejmowi PRL ratyfikację Układu Warszawskiego

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut, przewodniczący Rady Państwa PRL — Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz otrzymali od prezydenta Republiki Czechosłowackiej — Antonína Zapotočky'ego depeszę z podziękowaniem za życzenia, przesłane z okazji X rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji. Depesza brzmiała:

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przyjmijcie moje najserdeczniejsze podziękowania za Wasze życzenia, nadesłane z okazji X rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką. Życzę całemu narodowi polskiemu wielu dalszych sukcesów w tworzeniu i w jego wysiłkach na rzecz zachowania powszechnego pokoju.

(—) **ANTONIN ZAPOTOČKY**
prezydent Republiki Czechosłowackiej

Marszałek Sejmu PRL do E. Herriota

W związku z przyznaniem przez Światową Radę Pokoju E. Herriotowi, honorowemu przewodniczącemu Zgromadzenia Narodowego Francji, Międzynarodowej Nagrody Pokoju, marszałek Sejmu PRL — prof. Jan Dembowski — przesyła Panu ręce depeszę następującej treści:

PANIE PRZEWODNICZĄCY!

Z okazji tak zaszczytnego wyróżnienia, jakim jest przyznanie Panu Nagrody Pokoju — przesyłam Panu gratulacje i serdeczne życzenia.

Spółceństwu polskiemu znana jest Pańska niestrudzona działalność na rzecz pokoju i współpracy między narodami przeciwko odbudowie militarnemu niemieckiego — śmiertelnego wroga niepodległości naszych narodów.

Polscy i francuscy patrioci, wierni swej tradycyjnej przyjaźni, łączą dziś swe wysiłki w walce przeciwko groźbie wojny, o odprężenie w stosunkach międzynarodowych, o uregulowanie problemu niemieckiego na podstawach pokojowych i demokratycznych.

Życzę Panu długich lat zdrowia i jeszcze większych sukcesów w pracy nad zapewnieniem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Profesor Jan Dembowski
marszałek Sejmu PRL



Piła zostanie całkowicie odbudowana

Wojewódzka Komisja Architektoniczno-Urbanistyczna w Poznaniu obradowała nad odbudową zniszczonej w 1945 roku Piły, rodzinnego miasta Stanisława Staszica.

W pracowni urbanistycznej pomorskiego „Miastoprojektu” przygotowano już plan zagospodarowania przestrzennego Piły. Wkrótce też zostanie w Piłę sesja MRN dla zapoznania się z planami i wysłuchania opinii społeczeństwa.

Piękne to masto zostanie całkowicie odbudowane i znacznie rozszerzone. (Ko)

WARSZAWA (PAP)

W dniu 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu PRL prof. dr. Stanisława Kulczyńskiego, posiedzenie Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, poświęcone sprawie ratyfikacji przez Sejm PRL układu z dnia 14 maja 1955 r. o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Čłonkowie komisji jednomyślnie podjęli uchwałę, zalecającą Sejmowi PRL ratyfikację powyższego układu.

W czasie dyskusji, jaka wywiązała się na posiedzeniu komisji, zabierali głos pos. pos. Horodyński, Izdoreczyk, Korzycki, Kulczyński, Rybicki, Wende i Wojtkowski. Wyjaśniali na pytania posłów udział ministra spraw zagranicznych PRL — Stanisława Skrzyszewskiego, który szczegółowo omówił postanowienie układu oraz jego doniosłość, historyczne znaczenie.

Zarówno zabierający głos w dyskusji członkowie komisji, jak i minister Skrzyszewski podkreślali, że układ zacieśniający współpracę 8 państw

i przewidujący m. in. utworzenie zjednoczonego dowództwa poważnie wzmacnia siłę obrony naszej ojczyzny i całego pożądanego obozu pokoju, co jest niezbędne w sytuacji jaka powstała w Europie w wyniku ratyfikacji układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania militarnego — „unii zachodnio - europejskiej” z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich, włączonych do bloku północno - atlantyckiego. Układ stanowi równocześnie poważny wkład w dzieło umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie i na całym świecie.

Posłowie podkreślali historyczne znaczenie układu i stwierdzali, że wyraża on interesy i pragnienia całego narodu polskiego, jeszcze mocniej niż dotychczas zabezpieczając suwerenność i niepodległość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Naród polski daje obecnie mocny wyraz swojemu jednomyślnemu, pełnemu poparciu dla postanowień układu.

Prezydium rządu Republiki Czechosłowackiej stawia wniosek o ratyfikację Układu Warszawskiego

PRAGA (PAP)

Dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie rządu Republiki Czechosłowackiej, na którym omówiono sprawozdanie delegacji rządowej z Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Referat sprawozdawczy wygłosił szef delegacji, premier V. Siroky.

Rząd czechosłowacki jednomyślnie zaaprobował układ i postanowił przekazać go, zgodnie z Konstytucją Czechosłowacji, do zatwierdzenia Zgromadzeniu Narodowemu. Rząd czechosłowacki zatwierdził również jednomyślnie decyzje Konferencji Warszawskiej w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — uczestników układu.

Prezydium Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej postanowiło zwołać na 24 bm. sesję Zgromadzenia Narodowego, poświęconą sprawie ratyfikacji układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

ZWOŁANIE SESJI ZGROMADZENIA PAŃSTWOWEGO WRL

BUDAPESZT (PAP)

Jak podaje Węgierska Agencja Telegraficzna, Prezydium rządu Węgierskiej Republiki Ludowej zwołało na

Dymisja rządu holenderskiego

Rząd holenderski podał się do dymisji, ponieważ dnia 17 bm. Izba Niższa parlamentu holenderskiego odrzuciła 50 głosami przeciw 48 wniesiony przez rząd projekt ustawy w sprawie podwyższenia czynszów mieszkaniowych.

Przeciw projektowi ustawy wystąpiła „Katolicka Partia Ludowa” i szereg innych partii prawicowych, które domagały się podwyższenia wszystkich — czynszów mieszkaniowych o 10 proc..



50 tysięcy mieszkańców Poznania manifestowało w ubiegły wtorek na placu Stalina swoje gorące poparcie dla uchwał Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich. Fot. K. Przychodźki

W Poznaniu powołano Wojewódzką Komendę Złotową

W związku z V Światowym Festiwałem Młodzieży i Studentów, który odbywał się będzie w Warszawie w dniach od 31 lipca do 14 sierpnia br., na terenie całego kraju powołuje się Wojewódzkie Komendy Złotowe, które czuwać mają nad jak najlepszym przygotowaniem młodzieży do udziału w Festiwalu. Komenda taka powołana została ostatnio również w Poznaniu. Pracować ona będzie pod kierownictwem Edmunda Kedzierskiego, wiceprzewodniczącego ZW ZMP, który objął funkcję komendanta, oraz Jerzego Zasady, z-cy k'er. Wyd. Organ. KW PZPR.

Wojewódzka Komenda Złotowa składa się z trzech zasadniczych członów: Biura Uczestników Złotu, Sekcji Organizacyjnej i Sekcji Propagandowej. W skład Biura Uczestników Złotu wchodzi: Bolesław Popieła — ZW ZMP, z-ca komendanta oraz członkowie Stefan Wawrzynowicz, PO „SP”, Kazimierz Wasilewski — Woj. Rada LZS. Kierownictwo Sekcji Organizacyjnej objął z-ca komendanta — Jędrzej Lewandowski — ZW ZMP. Członkowie sekcyj: Bogdan Matuszewski — ZW ZMP, Stanisław Marzyński, PPT „Orbis”, Edward Balbierz, DOKP, Roman Wendland, WRN i Zenon Białecki — WP.

W skład Sekcji Propagandowej wchodzi: kierownik sekcji Maurycy Borkowicz — ZW ZMP, Czesław Mościński — WRZZ, Jan Szczepankiewicz — WRN, Bogdan Zgodziński — WKKE, Henryk Jantos — „Głos Wielkopolski”.

Zadania swoje Komenda Woje-

wódzka wykonywać będzie pod kierownictwem Bura Złotu Polskiej Młodzieży i Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP.

Austriacka Rada Ministrów zatwierdziła traktat państwowy

WIEDEN (PAP)

Opublikowano tu oficjalny komunikat o posiedzeniu austriackiej Rady Ministrów, które odbyło się 17 bm. Komunikat stwierdza, że na posiedzeniu, któremu przewodniczył kanclerz Raab, Rada Ministrów rozpatrzyła tekst traktatu państwowego. Na propozycję kanclerza federalnego Rada Ministrów zatwierdziła traktat i powzięła uchwałę o przekazaniu go parlamentowi do zatwierdzenia i ratyfikowania.

Jak poinformował minister spraw zagranicznych Figl, 31 maja udaje się do Moskwy delegacja austriacka w celu przeprowadzenia wstępnych rokowań w sprawie przyszłej wymiany towarowej między Związkiem Radzieckim a Austrią oraz w sprawie przewożonych dostaw towarów przez Austrię dla Związku Radzieckiego.

„Świat jest dzisiaj pełen nadziei“

Decyzje Konferencji Warszawskiej i Wiedeńskiej w centrum uwagi prasy zagranicznej

Cała prasa światowa poświęca wiele artykułów i komentarzy uchwałom Konferencji Warszawskiej i podpisaniu traktatu państwowego z Austrią.

Francja

Wyniki Konferencji Warszawskiej nie są zgodne z przewidywaniami większości obserwatorów zachodnich — pisze „Monde”.

Dziennik wskazuje w związku z tym na fakt, iż sprawa udziału Niemieckiej Republiki Demokratycznej w przedsięwzięciach dotyczących sił zbrojnych zjednoczonego dowództwa rozpatrzone zostanie w terminie późniejszym.

„Pominięcie armii niemieckiej — stwierdza „Monde” — jest w każdym razie faktem charakterystycznym dla atmosfery panującej na Konferencji Warszawskiej”. Konferencja Warszawska położyła główny nacisk na zagadnienie odprężenia międzynarodowego — zaznacza dziennik.

„Nie ulega wątpliwości — pisze w zakończeniu „Monde” — że Zw. Radziecki będzie dążył w br. zarówno do położenia kresu podziałowi Niemiec, jak i do zapobieżenia włączeniu Republiki Związkowej do bloku atlantyckiego”.

Prasa francuska kontynuuje również omawianie podpisania traktatu państwowego z Austrią. Dzienniki zgodnie podkreślają, że zawarcie traktatu państwowego z Au-

strią przyniosło poważne odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

„L'Humanité”: „Świat jest dzisiaj pełen nadziei. Wita on postępy poczynione w kierunku odprężenia międzynarodowego i pragnie, aby pozytywne warunki powstałe pod koniec ub. tygodnia dzięki konferencjom w Wiedniu i w Warszawie, dzięki propozycjom radzieckim zmierzającym do położenia kresu „zimnej wojnie”, do powszechnego rozbrojenia i zakazu broni atomowej zostały w pełni wykorzystane.”

Indie

Dziennik „Milap” pisze: „Jest rzeczą bezsporną, że obecna radziecka polityka zagraniczna jest w takim samym stopniu słuszną, w jakim polityka amerykańska jest błędna”. Politycy amerykańscy — pisze dziennik — wychodzą z założenia, że prawdziwy pokój jest niemożliwy, ponieważ istnieją kraje komunistyczne. Przygotowują więc wojnę, montują bloki, organizują spiski... Polityka USA nie odpowiada interesom ludzkości. „Nie ma innej drogi do pokoju niż ta, którą wskazuje Rosja” — stwierdza w konkluzji „Milap”.

Szwecja

„Stockholms Tidningen” — organ partii liberalnej, podkreśla, w komentarzu na temat traktatu austriackiego, że Austria w dużym stopniu zawdzięcza swą niepodległość dobrej woli Zw. Radzieckiego. „Utworzenie Austrii jako państwa neutralnego — pisze dziennik — wnosi poważny czynnik równowagi w Europie środkowej”. Zdaniem dziennika, traktat wiedeński jest jednym z ogniw łańcucha wydarzeń świadczących o postępującym rozładowaniu napięcia międzynarodowego.

Dania

Dziennik „Land og Folk” pisze: „Doświadczenie austriackie jest nauką dla wszystkich: dopóki sprawa traktatu traktowana była pod kątem amerykańskiej polityki „z pozycji siły”, dopóty nie można było osiągnąć rezultatów. Skoro jednak politykę tę zdołano przełamać — rokowania szybko ruszyły z miejsca i Austria uzyskała korzystne stanowisko międzynarodowe”.

Naród chiński pragnie wyzwolić Taiwan w miarę możliwości środkami pokojowymi

Referat Czou En-laia o konferencji w Bandungu

PEKIN (PAP).

13 bm. na posiedzeniu Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai złożył sprawozdanie z konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu, która odbyła się w drugiej połowie kwietnia br.

Po omówieniu celów konferencji krajów Azji i Afryki oraz powziętych przez nią rezolucji, Czou En-lai oświadczył m.in.:

Zasadami polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej są: obrona niezawisłości narodowej, wolności, suwerennych praw i integralności terytorialnej, popieranie trwałego pokoju między narodami i przyjaznej współpracy między narodami wszystkich krajów, jak również walka przeciwko imperialistycznej polityce agresji i wojny. Zasady te odpowiadają wspólnym pragnieniom i żądanom narodów krajów azjatyckich i afrykańskich.

Na konferencji krajów Azji i Afryki — kontynuował Czou En-lai — Chiny popar-

ły słuszną walkę narodów Azji i Afryki o niezależność narodową, wypowiedziały się za zagwarantowaniem ich suwerenności i integralności terytorialnej. Równocześnie żądanie narodu chińskiego, aby wyzwolić własne terytorium — Taiwan oraz przywrócić Chinom należne im miejsce w ONZ, spotkało się także z poparciem krajów i narodów Azji i Afryki.

Na konferencji niedwuznacznie przedstawiliśmy niezmienne stanowisko Chin wobec tych dwóch zagadnień i żądań z krajów, uczestniczących w konferencji, nie zaoponować wobec takiego stanowiska.

Poza ramami konferencji delegacja chińska prowadziła również rozmowy z szefami delegacji: Burmy, Ceylonu,

Indii, Indonezji, Pakistanu, Filipin i Syjamu na temat oślabienia napięcia na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza w rejonie Taiwanu. W czasie tych rozmów ponownie przedstawiliśmy stanowisko Chin wobec kwestii taiwańskiej.

Taiwan jest terytorium chińskim. Ludność zamieszkująca Taiwan — to ludność chińska i wyzwolenie Taiwanu przez naród chiński jest sprawą wewnętrzną Chin. Okupacja Taiwanu przez Stany Zjednoczone wytworzyła napięcie w tym rejonie i dlatego stanowi problem między narodowy, dotyczący Chin i St. Zjednoczonych. Dwóch wymienionych zagadnień nie można łączyć. Między Chinami a Stanami Zjednoczonymi nie ma wojny i dlatego nie powstaje zagrożenie tak zwanego zaprzestania ognia. Naród chiński ożywny jest uczuciem przyjaźni do narodu amerykańskiego. Naród chiński nie chce prowadzić wojny ze Stanami Zjednoczonymi.

Aby osłabić napięcie w rejonie Taiwanu, rząd chiński pragnie rozpocząć rokowania z rządem Stanów Zjednoczonych. Co się dotyczy formy rokowań, to rząd chiński popiera propozycję radziecką, przewidującą konferencję 10 państw i gotów jest ponadto omówić inne formy. Jednakże żadne rokowania nie powinny w najbliższym stopniu wywrzeć wpływu na realizację przez naród chiński jego suwerennych praw, dotyczących wyzwolenia Taiwanu. Równocześnie rząd chiński w żadnym wypadku nie zgodzi się na udział klki Czang Kai-szeka w jakiegokolwiek konferencji międzynarodowej.

Istnieją dwa sposoby wyzwolenia przez naród chiński Taiwanu: w drodze wojny lub środkami pokojowymi. Naród chiński pragnie doprowadzić do wyzwolenia Taiwanu w miarę możliwości środkami pokojowymi.

Na konferencji krajów Azji i Afryki delegacja chińska poparła zasadę głoszącą, że ONZ powinna być organizacją powszechną, jak również pogląd, że przy podziale nie stałych miejsc w Radzie Bezpieczeństwa należy uwzględnić kraje Azji i Afryki. Wypowiedzieliśmy się za dopuszczeniem do ONZ krajów — uczestników tej konferencji, które odpowiadają wymogom członkostwa tej organizacji. Jest to zgodne z Kartą, NZ i służy sprawie pokoju. Co się dotyczy Chińskiej Republiki Ludowej, to chodzi o zwrócenie należnego jej miejsca w ONZ, a nie o przystąpienie do ONZ. Są to — rzecz naturalna — dwa różne za-

gadnienia. Czou En-lai podkreślił, że po to, aby ONZ mogła owocnie pracować, należy jak najszybciej przywrócić Chińskiej Republice Ludowej należne jej miejsce w tej organizacji.

Wyniki konferencji krajów Azji i Afryki — oświadczył w zakończeniu Czou En-lai — przyczyniają się niewątpliwie do osłabienia napięcia między narodowego i zapewnienia pokoju na całym świecie. Sukcesy, osiągnięte na konferencji krajów Azji i Afryki, powinny być nadal umacniane i rozszerzane. Naród chiński wraz z narodami innych krajów Azji i Afryki powinien kontynuować walkę o wprowadzenie w życie rezolucji konferencji, o zapobieżenie groźbie wojny, o zapewnienie pokoju.

Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka

1 czerwca obchodząc będziemy dorocznym zwyczajem święto naszych najmłodszych obywateli — Międzynarodowy Dzień Dziecka. W Poznaniu i województwie rozpoczęły już prace specjalne powołane komitety obchodu, które kierują akcją przygotowawczą na swoim terenie. Tegoroczne przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka mają szczególnie ważne znaczenie, ponieważ łączą się z przygotowaniami do Krajowej Rady Młodzi, która odbędzie się w dn. 5 i 6 czerwca w Warszawie. Dlatego też całe społeczeństwo poznańskie, a szczególnie zaś działacze społeczni, nauczyciele, członkowie komitetów rodzicielskich, przedszkolanki, lekarze, pielęgniarki, artyści teatrów młodzieżowych oraz przedstawiciele handlu i usług powinni starać się o zebranie jak najbogatych bogactw i materiałów obrazującego osiągnięcia i zaniedbania w dziedzinie opieki nad dzieckiem.

List KC Komunistycznej Partii Austrii do KC KPZR

„Oesterreichische Volksstimme“ opublikował 17 maja list KC Komunistycznej Partii Austrii do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w związku z historycznym aktem podpisania traktatu państwowego, który przyniósł Austrii niepodległość i suwerenność. — Pragniemy — czytamy m.in. w liście — w imieniu komunistów i wszystkich postępowych ludzi Austrii wyrazić wdzięczność okrytej chwałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego za ogromną pomoc narodów ZSRR, dzięki której możliwy stał się ten decydujący krok w życiu naszego kraju.

Rokowania radziecko-jugosłowiańskie będą ogromnym wkładem do dzieła utrzymania pokoju

Przemówienie prezydenta Tito

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Belgradu:

Prezydent Jugosławii Tito przemawiał 15 bm. na wiecu w Puli z okazji 10-lecia wyzwolenia Istrii. Tito oświadczył, że analiza obecnej sytuacji międzynarodowej dowodzi, iż walka o pokój nie była bezskuteczna i że „to co już wielkim wysiłkiem osiągnięto, jest nader zachęcające“.

Tito oświadczył, że ogromnym sukcesem i wkładem do sprawy pokoju jest normalizacja stosunków między Jugosławią a Związkiem Radzieckim.

Wyraził on zadowolenie z zapowiedzianych na koniec maja

rokowań radziecko-jugosłowiańskich w Belgradzie i z inicjatywą okazaną przez Związek Radziecki. Będziemy — oświadczył Tito — prowadzić wobec całego świata rokowania na zasadzie równouprawnienia; cały Zachód i cały Wschód wiedzieć będą o czym rozmawialiśmy i w jakich sprawach porozumiewamy się, gdyż nie zamierzamy w danym wypadku uprawiać zakulisowych manewrów i działać na czyjaśkolwiek szkodę. Nie będziemy temu winni, jeżeli na Zachodzie będą musieli się rozczarować ci, którzy żyli jakiegokolwiek złudzenia co do tego, że Jugosławia stanie się czymś innym aniżeli tym, czym jest obecnie.

Prezydent Tito oświadczył, że stosunki Jugosławii ze Związkiem Radzieckim i z pozostałymi krajami Europy wschodniej, jak również z krajami Zachodu i z wieloma innymi krajami powinny być jednakowe; stwierdził on, że Jugosławia nie przystępuje do żadnego bloku.

Przypominając dalej o istnieniu szeregu nieuregulowanych problemów, które wywołują poważny niepokój, Tito podkreślił konieczność rozwiązania kwestii niemieckiej.

Jugosławia pragnie, by nie uregulowane zagadnienia rozwiązywane były bez uciekania się do siły, w drodze pokojowej.

Z tego względu — powiedział Tito — byliśmy przeciwni przystąpieniu do paktu atlantyckiego i uważamy, że czas obecnie na rokowania, a nie na pobrząkiwanie szabelką. Dlatego też jesteśmy przeciwni stosowaniu energii atomowej do celów wojennych, używaniu bomb atomowych i wodorowych, gdyż kryje się w tym olbrzymie niebezpieczeństwo dla ludzkości.

Na zakończenie Tito ponownie wyraził przekonanie, że rokowania radziecko-jugosłowiańskie będą posunięciem konstruktywnym i ogromnym wkładem do sprawy utrzymania pokoju na całym świecie.

„Zagranicę“

BERLIN. — Agencja ADN donosi, że 16 bm. został zwolniony z brytyjskiego więzienia w Werl zbrodniarz wojenny Solms Wittig, który z powodu brutalnego traktowania i morderstwa obywateli państw alianckich w czasie drugiej wojny światowej skazany został w 1947 r. na karę śmierci.

NOWY JORK. — Agencja Associated Press donosi, że 16 bm. w południowej części wyspy Luzon w odległości 250 mil na południowy wschód od stolicy Filipin nastąpiły silne wstrząsy podziemne. Kilka magazynów uległo zniszczeniu.

NOWY JORK. — Z Tokio donoszą, że 17 bm. nastąpiła w Japonii nowa tragiczna katastrofa kolejowa. Pociąg pasażerski „Wakajama“ uderzył w szwedzki samolot, wojskowy, a na lotnisku sztokholmskim — rozbił się amerykański samolot transportowy. Ofiar w ludziach nie było.

RZYM. — Rano, dnia 17 bm. zawałił się w Neapolu noworubyrowany dom. 5 osób zostało zabitych, 2 ranne, zaś 8 osób jeszcze nie znaleziono. Prawdopodobnie zginęły one pod gruzami domu.

SZTOKHOLM. — 17 bm. w Szwecji nastąpiły dwie katastrofy samolotowe. W pobliżu Sztokholmu rozbił się szwedzki samolot, wojskowy, a na lotnisku sztokholmskim — rozbił się amerykański samolot transportowy. Ofiar w ludziach nie było.

NOWY JORK. — Dnia 16 bm. urodziły się w Detroit dwie zrosnięte z sobą dziewczynki. Obie siostry syjamskie zmarły po 31 godzinach życia.

PEKIN. — Czangkajszekowcy zaminowali wody Cieśniny Taiwańskiej oraz rejonu wysp przybrzeżnych. Kilka Czang Kai-szeka usiłuje w ten sposób przeszkodzić żegludze międzynarodowej w Cieśninie Taiwańskiej.

LONDYN. — W nocy z 15 na 16 maja br. szalała burza śnieżna w Yorkshire. Z rana, 16 bm. pola były pokryte warstwą śniegu grubości kilku centymetrów.

Wymowne listy

Idea Festiwalu zdobywa serca młodzieży całego świata

W związku ze zbliżającym się V Światowym Festiwalem wzrasta wśród młodzieży całego świata zainteresowanie przebiegiem przygotowań do tego wielkiego święta przyjaźni, wzrasta chęć poznania życia i pracy młodzieży polskiej.

Codziennie ze wszystkich kontynentów nadchodzą do Polski listy, świadczące jak żywym i serdecznym jest to zainteresowanie. Oto list, który otrzymała ze Stanów Zjednoczonych młodzież Politechniki Warszawskiej:

„...Bylibyśmy szczęśliwi, otrzymując od czasu do czasu wiadomości o przygotowaniach młodzieży polskiej do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów — pisze Inez Pike w imieniu studentów uniwersytetu w Michigan.

— Bardzo prosimy o przysłanie plakatów, czasopism i gazet. Wkrótce prześlemy wam także egzemplarze naszego uniwersyteckiego czasopisma humorystycznego „Gargoyle“.

Jesteśmy przekonani, że tylko poprzez wymianę myśli i wiadomości między studentami całego świata, możemy żyć i studiować bez lęku przed nową wojną światową...“

Na ten list odpowiedzieli nasi studenci z całą serdecznością:

„...Zapraszamy was serdecznie na Festiwal. Przyjeďte. Zobaczcie nasz kraj, naszą Warszawę. Poznacie wielu nowych przyjaciół z całego świata. A kiedy będziecie w Warszawie, odwiedźcie naszą uczelnię — Politechnikę Warszawską. W 1945 roku gmachy Politechniki leżały w gruzach... Dziś przeszło 12 tysięcy młodych dziewcząt i chłopców zdobywa wiedzę w jasnych audytoriach i dobrze wyposażonych laboratoriach...“

Uczelnia wychowała wielu młodych naukowców. Tysiące starszych kolegów pracują w przemyśle i budownictwie... Witać z radością Festiwal, nasi profesorowie, pracownicy nauki, młodzi naukowcy i studenci wykonują cały szereg prac posiadających duże znaczenie dla naszego przemysłu. Poza tym chcemy pomóc w pracach przygotowawczych do Festiwalu. Studenci Wydziału Elektrycznego pomogą przy zelektryfikowaniu miasteczek dla delegatów. Studenci Architektury opracowują projekty elementów dekoracyjnych. Wszyscy bierzemy udział w budowie wielkiego stadionu sportowego oraz Parku Kultury i Wypoczynku. W czasie Festiwalu wielu z nas będzie pracować jako tłumacze i opiekunowie grup... Droży przyjaciele. Zgadamy się z Waszym zdaniem, że wzajemna, szczerza wymiana myśli i poglądów przyczynia się do zacieśnienia serdecznych więzów przyjaźni między mło-

dzieżą całego świata. Jeszcze raz ślemy gorące, młodzieżowe pozdrowienia i ściskamy Wam dłonie w przekonaniu, że uścisnąć dłoni przyjaciół żadna siła nie rozewnie.

MŁODZIEŻ POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Również uczniowie wielu szkół podstawowych i ogólnokształcących woj. poznańskiego nawiązują listowny kontakt z młodzieżą różnych krajów.

— Pragniemy opowiedzieć Wam o naszych przygotowaniach do Festiwalu — piszą uczniowie Liceum Pedagogicznego nr 2 w Poznaniu do młodzieży Szkoły Średniej nr 4 w Smoleńsku — ZSRR. — Założyliśmy ostatnio 9 nowych kolekt samokształceniowych z różnych przedmiotów. Ambicją każdego z nas jest bowiem zdanie egzaminów z jak najlepszymi wynikami. Uczniowie naszej szkoły brali udział w kolarskich raidach pokoju, zorganizowaliśmy również międzyklasowy konkurs śpiewaczy i taneczny.

Podobne listy pisze młodzież innych szkół Wielkopolski. Np. uczniowie Liceum nr 4 w Poznaniu, piszą do młodzieży szkolnej w Birmingham w Anglii, w serdecznych słowach zwracili się do swoich kolegów z apelem, aby walczyli o sprawę umocnienia pokoju na świecie. Uczniowie kilku szkół podstawowych w Gnieźnie wysłali z kolei listy do młodzieży Związku Radzieckiego, NRD i Francji, a uczniowie Kalisza do Czechosłowacji i Chin.

Istnieje mocna podstawa utrwalenia odwiecznej przyjaźni narodów radzieckich i jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP)

„Prawda“ zamieszcza artykuł wstępny pt. „O dalszą poprawę stosunków radziecko-jugosłowiańskich, o utrwalenie pokoju“. Artykuł stwierdza m.in.:

Wiadomo, iż rządy Związku Radzieckiego i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, ożywione obopólnym pragnieniem dalszego polepszenia stosunków między obu krajami i utrwalenia pokoju, porozumiały się w sprawie spotkania swych przedstawicieli na najwyższym szczeblu — wywołała szeroki oddźwięk na całym świecie.

Doświadczenie życiowe dowiodło, że stan zakłócenia normalnych stosunków między ZSRR a Jugosławią, jaki istniał przez szereg lat, był korzystny wyłącznie dla wrogów sprawy pokoju. I wręcz przeciwnie, współpraca i przyjaźń między narodami obu krajów odpowiada nie tylko interesom tych narodów, lecz również interesom pokoju na całym świecie. Całkowite unormowanie stosunków radziecko-jugosłowiańskich i utrwalenie odwiecznej przyjaźni narodów naszego kraju z bratnimi narodami Jugosławii miałyby doniosłe znaczenie dla dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego i ustalenia rzeczowej współpracy między wszystkimi krajami.

(Artykuł „Prawdy“)

Zbliżające się rokowania w Belgradzie powinny oczywiście doprowadzić przede wszystkim do dalszej poprawy stosunków między ZSRR a Jugosławią po linii państwowej.

Istnieje niewątpliwie w tej dziedzinie sprzyjające możliwości. M. zna, z zadowoleniem stwierdzić istnienie wspólnych poglądów obu państw na tak podstawowe zagadnienia polityki zagranicznej, jak zasada równouprawnienia i nieingerencji w sprawy innych krajów, uznanie możliwości pokojowego współistnienia i współpracy między krajami o różnych systemach społecznych, walka o redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej, o zapobieżenie wojnie i utrwalenie pokoju.

Niektórzy przedstawiciele reakcyjnych kół amerykańskich, usiłując mierzyć własną miarą stosunki między krajami demokratycznymi, składają obecnie świadomie kłamliwe oświadczenia, jakoby strona radziecka zmierzała do „izolowania“ Jugosławii od tzw. „świata zachodniego“, zerwania jej kontaktów z tym światem. Absurdalność takich twierdzeń jest oczywista.

Związek Radziecki z należytym zrozumieniem odnosi się do tego, że Ju-

gosławia pragnie utrzymywać normalne stosunki ze wszystkimi państwami. Normalizacja stosunków Jugosławii z ZSRR bynajmniej nie oznacza i nie może oznaczać zastrzeżenia jej stosunków z innymi państwami.

Dalsza poprawa stosunków radziecko-jugosłowiańskich podyktowana jest interesami obu państw, ogólnymi, interesami wspólnej walki o utrwalenie pokoju na całym świecie. Nie należy, oczywiście, negować istotnych różnic między nami w pojmowaniu szeregu ważnych problemów rozwoju społecznego. Jednakże fakt, że w Jugosławii panuje społeczna własność podstawowych środków produkcji, fakt, że podstawowymi klasami w Jugosławii są klasa robotnicza i chłopstwo pracujące, które posiadają bojowe tradycje rewolucyjne i patriotyczne, fakt, że istnieje kształtująca się od dawien dawna głęboka wspólnota kulturalna i ideowa między narodami obu krajów; fakt, że masy pracujące ZSRR i Jugosławii mają wspólne podstawowe interesy, interesy międzynarodowego ruchu robotniczego, że istnieje między nimi wspólnota ostatecznych celów klasy robotniczej — wszystko to dowodzi, że istnieje mocna podstawa dla szerokiej i wszechstronnej współpracy między narodami radzieckim i jugosłowiańskim.

W Gnieźnie płynie potok

Pokój jest nieduży. W jednym jego kącie biurko, za którym siedzi Władysław Wesolek — dyrektor, w drugim wielka „Tesla“ i urządzenia zakładowego radiowzłoka. Ktoś właśnie zapowiada recital pianisty Edwina Kowalka.

Dwie dziewczynki ze szkoły podstawowej stoją skromnie na uboczu. Przyniosły załozę Gnieźnieńskich Zakładów Przem. Odzieżowego bilety na koncert mickiewiczowski. Władysław Wesolek cierpliwie wysłuchuje Ireny Baniewicz, młodej, energicznej zetemówki.

Jeżche nie skończyła się rozmowa z zetemówką, gdy w gabinecie pojawia się kilka kobiet. Zaaferowane, złożyły przed dyrektorem bluzę od męskiej piżamy. Pokazują, jak „ramiona się mijają“; jeśli teraz wszyć kołnier, będzie wyglądał ot, tak — i tu następuje gest wskazujący, jak kołnier będzie krzywo leżał.

Odbywa się krótka narada produkcyjna. Wniosek: błąd musiał powstać w krajalni.

Do tego nieustającego (pożornego zresztą) rozgardiaszu i ja usiłuję się jakoś włączyć, aby dowiedzieć się czegoś o zakładowym kole Naczelnej Organizacji Technicznej.

— O NOT-cie najlepiej poinformowane są przewodniczący naszego koła — Szymański. Za raz go poproszę — mówi dyrektor.

Wyłączony hamulec

Ciekawe to koło. Nie ma w nim ani jednego inżyniera. Na 17 członków jest 8 absolwentek Technikum Odzieżowego i one posiadają tu najwyższy cenzus naukowy. Reszta legitymuje się cenzusem pracy.

Ktoś zapyta: cóż można zrobić w kole NOT bez inżyniera, a więc bez człowieka o pełnych kwalifikacjach technicznych?

Koło przy Gnieźnieńskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego daje przykład, że można i to niemało, jeśli nie zaniedbuje się pracy nad sobą. A oto dowód:

Swego czasu pracownice zgrypowane były w zespole. Każdy taki zespół wykonywał pewien produkt, na przykład koszulę — od początku do końca, — a członkinie zespołu wykonywały poszczególne fragmenty pracy.

Minusem takiej organizacji produkcji było to, że wydajność zespołu określała wydajność najsłabszej członkini zespołu. Pozostałe pracownice nie mogły przecież pracować szybciej niż ta najsłabsza, na nią zawsze musiały poczekać.

Był to więc hamulec produkcji i wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie, również i wzrostu zarobków.

Pomysł zmiany tej sytuacji zrodził się w głowie Zofii Bogoniewskiej, naczelnej dyrektora zakładu, członkini NOT.

Uruchomiono właśnie nowy oddział produkcyjny. Tę okazję wykorzystano, aby od razu zorganizować go według nowego schematu.

Pracownicy ustawiono podobnie jak w gniazdach obróbkowych. Każde takie gniazdo, składające się z kilku pracowników, wykonuje jeden element koszuli, piżamy itp. Pracownicy, nie oglądając się na nikogo, mogą wykonać tyle, ile tylko są zdolne. Można przy tym lepiej dysponować załogą. Gniazda o wysokiej wydajności zmniejsza się licznie, wzmacniając natomiast te, których wydajność jest niższa.

Już po kilku dniach pracownicy ocenili korzyści nowej organizacji pracy (każda ma bowiem codziennie obliczane zarobki).

Wkrótce na innych stanowiskach zaczęto się również do magać podobnych zmian. Wprawdano je stopniowo, sala po sali.

Za przykładem Gniezna

Ktoś tam prowizorycznie obliczył, że po wprowadzeniu potoku wydajność wzrosła o 12,8 proc., a ilość produkcji I gatunku podskoczyła o 5 procent, dane te jednak wydają się mocno zaniżone w świetle tego, co mówią robotnice.

Zetemówka Irena Baniewicz, która jednym uchem słucha, co mówi dyrektor, a drugim łowi urywki naszej rozmowy, wtrąca w pewnej chwili:

— Wykonywałam w zespole 200 przodów do koszuli dziennej, a teraz przy potoku robię 300 do 350. Zarobki podniosły się u mnie o 40 do 50 proc. dziennie. Tak jest i u innych koleżanek.

Wielu pracowników oraz główny księgowy twierdzi, że wydajność wzrosła przeciętnie o 50 procent.

Faktem jednak jest, że nowa organizacja pracy, zwana w przemyśle odzieżowym „gnieźnieńskim potokiem“, zdała egzamin na piątkę.

W ubiegłym roku potok nie tylko umożliwił wykonanie pla-

nu (choć było ponad 2 tygodnie nieprzewidzianych postojów), ale i przyjęcie w grudniu dodatkowych zadań i wykonanie 12 tysięcy piżam ponadplanowo.

Gnieźnieński potok — wielki sukces zakładowego koła NOT — wywołał duże zaniepokojenie w przemyśle odzieżowym. Przyjeżdżali do Gniezna towarzysze z bratnich zakładów w Wejherow, Piław, Zbąszyn, pełni niewiary, że można osiągnąć taką wydajność i takie zarobki. Wyjeżdżali przyrzekając u siebie zorganizować produkcję w podobny sposób. To samo postanowili również przedstawiciele zakładów przemysłu sportowego w Poznaniu.

Robotnicy gnieźnieńskich zakładów nie poprzestali na dzieleniu się doświadczeniami u siebie, lecz wyszli także na zewnątrz. Byli na przykład w pokrewnych zakładach w Elblągu — pomagając tam zorganizować „potok“.

Im samym w Gnieźnie potok dał w ubiegłym roku blisko 600 tysięcy zł oszczędności, a trzeba tu podkreślić, że całe zakłady pracują nową metodą dopiero gdzieś od połowy roku i jedynie nowy oddział „jedzie potokiem“ już od początku ubiegłego roku.

Trudności zakładu — sprawami NOT-u

Na tym nie kończą się osiągnięcia koła NOT-u w GZPO.

Comiesięczne zebrania, na które zaprasza się także pracowników nie będących członkami NOT, przyniosły w efekcie ciągle nowe udoskonalenia produkcji, a przy tym przyczyniają się do podnoszenia kwalifikacji pracowników, doszkalała załogę.

Członkowie NOT biorą udział w każdym posiedzeniu komisji społecznej kontroli jakości, ściśle współpracują z Klubem Techniki i Racjonalizacji, pomagają przygotowywać konferencje partyjno-ekonomiczne.

Trudno nie wspomnieć choćby o ostatnich cennych usprawieniach wprowadzonych do produkcji przez członków NOT, o pomysłach Rezulakówny, Gruszkówny, Wąsowskiej czy wreszcie o opracowaniu przez Koło nowej normy zużycia surowca (o 1 cm mniejszej) na jednostkę produkcyjną.

Wszystkie te osiągnięcia składają się na to, że Koło NOT w GZPO służyć może za wzór ruchliwości i zaangażowania swej pracy z działalnością zakładu.

Mieczysław Skąpski

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Trzech groźnych przeciwników Stali w lidze międzywojewódzkiej

28 bramek w 6 spotkaniach, to rzadki plon jednej niedzieli w rozgrywkach o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej.

Do tak wysokiego stosunku bramek przyczynił się w pierwszym rzędzie przodownik tabeli — poznańska Stal, która pokonała swoją imienniczkę z Nowej Soli 10:1. Stalowcy zagraли tym razem, zwłaszcza w linii ataku, nadzwyczaj skutecznie. Odnosimy wrażenie, że stalowcy czują się lepiej na boisku przy ul. Rolnej aniżeli na reprezentacyjnym stadionie.

Poznańska Gwardia odniosła zasłużone zwycięstwo nad swoim

silnym i ambitnym, lecz stosunkowo surowym imiennikiem z Zielonej Góry 4:2, który nie zrażony niepowodzeniem, zdołał zdołać do dwóch bramek.

Zawiodł na własnym gruncie w Kępnie Kolejarz, który oddał dwa punkty kaliskiej Stali wskutek porażki 1:2.

Najgroźniejszy przeciwnik poznańskiej Stali — Kolejarz ze Szczecina potknął się o swego imiennika z Goleniowa, gdzie wywalczył zaledwie wynik nierozstrzygnięty 1:1. Budowlani, goszcząc w Kaliszu, ulegli miejscowemu Startowi 0:1. Strzelcem szczęśliwej bramki był Wapienik. Mocne cięgi odebrali piłkarze gnieźnieńskiej Sparty w Szczecinie. Z ładunkiem pięciu bramek odprawiła ich miejscowa Gwardia. (x)

Zacięte boje o wejście do ligi hokeja na trawie

W spotkaniach o wejście do ligi hokejowej bez porażki kroczy jedynie poznańska AZS, walcząca w grupie północnej. Pokonała on w Rogoźnie tamtejszy zespół LZS 4:0, uzyskując bramki przez Tomaszewicza (3) i Witczaka. AZS Szczecin zwyciężył bydgoską Spartę 3:0, a Sparta Września zdeklasowała Start Warszawa wynikiem 8:0. Nie wdarł się eksligowemu Włóknarzowi z Gdańska, który tym razem uległ Kolejarzowi Środa 1:2.

W grupie południowej Piast Gliwice mimo porażki 0:1 z ślesianowickim Górnikiem jest nadal przodownikiem w tabeli. W pozostałych meczach Stal Sosnowiec zwyciężyła Kolejarz z Bielska 2:0, a Sparta Cieszyń — krakowskich akademików 1:0.

Mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy Spartą II (Września) a LZS z Klecka zakończył się wynikiem 4:2. (p)

Izrael i Finlandia w festiwalowym turnieju hokejowym

Do turnieju w hokeju na trawie w ramach imprez festiwalowych zgłosiły się reprezentacje Finlandii oraz Izraela. Poprzednio wpłynęły już zgłoszenia Indii, Czechosłowacji i NRD.

Organizatorzy spodziewają się jeszcze m. in. zgłoszeń Jugosławii i Austrii. Termin ogłoszeń upływa z dniem 30 czerwca. (p)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań. K-6-622

Mecz piłkarski Prezydium — Sędziowie

W sobotę — 21 bm. o godz. 18 odbędzie się na stadionie AZS-u mecz piłkarski między Jędrzejowem Prezydium Sekcji Piłki Nożnej przy WKRF a kolegium sędziów. W obu zespołach wystąpią znani swego czasu piłkarze jak Wichniarek, Zügehoer, J. Pikulik, Błaszczak, Kłosek, Skowroński i bracia Bilewicz.

Start kolarzy!

W czwartek o godz. 13.20 wystartuje sprzed Nowego Ratusza do IV etapowego wyścigu przez ziemie województwa poznańskiego i zielonogórskiego 86 kolarzy.

Ostry start do I etapu na trasie Poznań — Jarocin — Kalisz — Ostrów nastąpi o godzinie 13.50 sprzed boiska hokejowego Stali przy ulicy Marchlewskiego.

Lista uczestników wyścigu

AZS
1. Krotowski Kazimierz
2. Młyniak Witold
3. Kucma Aleksander
4. Śliwiński Aleksander
5. Tomaszewski Aleksander

Budowlani
6. Rajek Zygmunt
7. Goździk Edward
8. Godlewski Jerzy
9. Gorz Henryk
10. Kowalski Henryk

Gwardia W-wa
11. Matuszewski Stanisław
12. Kowalski Zenon
13. Kałuski Kazimierz
14. Komuniewicz Henryk
15. Lamparski Czesław

Gwardia Poznań
16. Kudłinski Jan
17. Misiak Tadeusz
18. Poprawski Zbigniew
19. Żelazny Jan
20. Sandel Alfred

Kolejarz
21. Wrzesiński Wacław
22. Czyż Henryk
23. Malinowski Władysław
24. Hemoniuk Jerzy
25. Śpiewak Stanisław

Kolejarz II
26. Radziwiłł Jan
27. Ślaził Herbert
28. Lipiński Jerzy
29. Solecki Jan
30. Murowaniecki Jan

LZS
31. Sartowski Herbert
32. Brzeziński Mieczysław
33. Bednarek Marian
34. Rudawski Władysław
35. Krawczyk Jan

Stal Poznań
36. Kempa Karol
37. Chęciński Zenon
38. Marciniak Marian
39. Popowski Tadeusz

Start
40. Królkowski Aleksander
41. Paradowski Janusz
42. Magierowski Jerzy

43. Gilewski Mariusz
44. Warchał Janusz
45. Unia
46. Hadaś Henryk
47. Zaborowski Józef
48. Solik Ernest
49. Leszczyk Alojzy
50. Próba Edward

Włóknarz
51. Szostak Stanisław
52. Świercz Stanisław
53. Kozdoba Jerzy
54. Głowaty Zbigniew
55. Kapusta Stanisław

CWKS I
56. Waliszewski Tadeusz
57. Dąbrowski Tadeusz
58. Pijanowski Lech
59. Radawski Stanisław
60. Trachanowski Andrzej

CWKS II
61. Osiak Stanisław
62. Cieślak Henryk
63. Pedobas Wiesław
64. Błaszczak Eugeniusz
65. Tabaczyński Janusz

Repr. Zielonej Góry
66. Gwiazdowski Albert
67. Mazurkiewicz Witold
68. Pogorny Eugeniusz
69. Petaczak Mieczysław
70. Zupa Ryszard

Repr. Poznań I
71. Poniedziałek Stanisław
72. Antoniewicz Zbigniew
73. Bronikowski Ryszard
74. Konieczny Jan
75. Kurz Władysław

Repr. Poznań II
76. Frydryszak Zbigniew
77. Borowski Roman
78. Porz Ireneusz
79. Świdarski Stanisław
80. Hradecki Józef

Sparta Gdańsk
81. Pancek Jerzy
82. Szafrański Józef
83. Jaks
84. Flota Gdynia
85. Jędrzejczak Mirosław
86. Prygiel Wiesław

Obwieszczenia

Derałyzacja miasta Poznania

Miejska Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Poznaniu podaje do wiadomości, że niezrzeszeni właściciele nieruchomości (budynki jednorodzinne), zamieszkali w dzielnicach: Nowe Miasto i Stare Miasto zobowiązani są do wyłożenia trutek w dniu 21 maja — do zebrania w dniu 26 maja br. Dla pozostałych dzielnic podany będzie termin późniejszy. Trutki należy wyłożyć ściśle wg pouczenia, załączonego do trucziny „Derotal“. Szczegóły odnośnie akcji derałyzacji podane są do wiadomości przez obwieszczenie, rozplakatowane na terenie miasta Poznania. K1537

W uzupełnieniu wczorajszego ogłoszenia, podaje się do wiadomości, że właściciele wzgl. administratorzy budynków, zrzeszeni w Przemysłowym Zrzeszeniu Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu, winni wpłacić należność na odszczurzenie na konto Zrzeszenia w PKO w Poznaniu 5-14-951. K1551

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera względnie technika na stanowisko kierownika technicznego (mieszkanie zapewnione) oraz kalkulatora względnie fakturzystę w zakresie budowlanym przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Kaliszu, ul. Babina 11. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Ref. Per onalny. K1513

2 techników elektryków wzgl. chemików oraz siłę księgową do sekcji kosztów przyjmą natychmiast Zakłady Wytwórcze Ognia i Baterii. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników umysłowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań, Grochów Łąki 4. K1524

Księgową i kontystkę przyjmie Rejonowa Zbiornica Złomu w Swarzędzu. Warunki do omówienia w Dziale Kadr. K1525

Technologów drewna na stanowiska techniczne w podległych zakładach produkcyjnych: Tartak Gądk — kontroler techniczny, Tartak Golań — kontroler techniczny, Tartak Pila zmianowy i zawiadowca tarcy, Tartak Porz — zmianowy, Tartak Międzychód — kierownik oddziału suszarni, Tartak Powidz — kontroler techniczny, Tartak Winiary — zmianowy i starszy technolog zaangażuje Rejon Przemysłu Leśnego w Poznaniu, ul. Gajowa 8/10. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem z podanym przebiegiem pracy zawodowej i wykształceniem — codziennie w Sekcji Kadr, w godz. od 10 — 12. K1520

Samochód ciężarowy

1,5 — 2 TON

ewentualnie reklamowy

ZAKUPI

od przedsiębiorstwa uspołecznionego Rzemieślnicza Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 11, tel. 89-63. Oferty prosimy kierować bezpośrednio do Spółdzielni K1527

Nieruchomości

Parcele, domki, willa, kamienice, kupno sprzedaż, załatwiania solidnie „Union“, Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Kamienice z kilkoma sklepami w centrum, willę z wolnym mieszkaniem, parcele 850 m², przy Stolarskiej, Winogradach, Staroście, sprzedaż: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 7720g

Dom z ogrodem do 2 ha, przy mieście lub stacji, nadające się na założenie pasiek! kupie par. Orla, Jarocin, Kilińskiego 2. 7968g

Parcele budowlane kupie od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8040g.

Dom sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Promienista 104, m 3 8066g

Sprzedaj

Motocykl „Horex“ 350 ccm, stan idealny sprzedam. Szpakowski, Poznań, Dolna Włocławska 6. 7856g

Sprzedam pierzynę. Poznań, Marcinkowskiego 18, m 4. 7884g

Waga osobowa lekarska, sprzedam. Poznań, Słowackiego 18, m 5. 7984g

Ważę osobową lekarską, sprzedam. Poznań, Słowackiego 18, m 5. 7984g

Zofia Chrzanowska

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w czwartek, 19 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Golecinie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 20 bm., o godz. 8 w kościele św. Jana Wianney na Sołcu.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Podlaska 27. 8237g

OGŁOSZENIA DROBNE

Spiesznia sprzedam sztanec ekscenter, 25 ton nacisku i urządzenie warsztatu oraz odstąpię lokal. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7995g.

Wózek - auto, na kulkiowych kołach sprzedam. Poznań, Drzymały 12, parter, 7995g

Maszynę do szycia „Singer“ okazjnie sprzedam. Emil Zgoll, Czerwona, pow. Poznań. 8000g

Regaly sklepowe, dwustronne, tanio sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 6, m 4. 8303g

Rower męski, spacerówkę kozykową, sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 3, m 6. 8005g

Maszynę do okretki z przestawieniem na ścieg krawiecki, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8008g.

Maszynę do pisania „Erika“ w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 29, m 3 o godz. 16-20. 8009g

Piec gazowy Junkersa, do łazienki, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 9, m 5, o godz. 15-16. 8011g

Radio „Stern“ klawiszowe, zegarek złoty na rękę, sprzedam. Poznań, Słowackiego 37, m 2. 8012g

Taksometr sprzedam. M. Weber, Poznań, Szmarzewskiego 54, m 5. 8030g

Okno berlińskie, podwójne, nowe, sprzedam Smolińska, Poznań, Leonarda 2a (Winia-ry). 8017g

Akordeon nowy, 120-basowy, 7-registrowy, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8014g

Radio „Mazur - Lux“, spacerówkę dziecięcą, sprzedam. Poznań, tel. 625-95 od godz. 16. 8018g

Wózek koszykowy, mało używany, korzystnie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 97, m 15. 8020g

Maszynę do szycia (okrągłe czółenko), sprzedam, cena 4.000 zł. Poznań, tel. 94-13. 8016g

Pokoju lub z kuchnią, także na prowincji, poszukuje do remontu. Poznań Rokossowski 80, m 6. 7937g

Duży pokój z balkonem, przy należnościach (ul. Ciesza), zamienię na 2 pokoje z przy należnościami lub samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7947g.

1 1/2 pokoju z kuchnią (Jeżyce) samodzielne, zamienię na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7948g

Zamienię mieszkanie jedno-pokojowe, pocztowe, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7950g

2 pokoje z kuchnią, zamienię z kolejarzem na podobne lub pokój z kuchnią (Lazarz), Poznań - Wilda, plac Sportowy 3, m 6. 7951g

Śliczny pokój z kuchnią w Żabikowie, zamienię na podobne lub pokój w Poznaniu, ewentualnie nerverie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7964g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15

podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że biura zostały przeniesione z ul. 27 Grudnia 15,

na ul. Konfederacką (barak 5)

Telefony: 652-59 — Dyrektor
652-79 — Dział Finansowy
652-39 — Dział Planowania i Organizacji K1538

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem, luksusowe, słoneczne, 1 ptr., w Stalagrodzie-Siemianowicach centrum, na podobne w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 7901g.

2 1/2 pokoju z kuchnią, balkonem, duże, słoneczne, komfort, III ptr., w śródmieściu, na podobne lub większe niż nie możliwe w ogródki peryste nie niewykłuczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7959g.

Komfortowe, samodzielne 3 pokoje z kuchnią w Sosnowcu, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Informacje: Marciniak, Poznań, Konopnickiej 19, m 2. 7965g

Potrzebna pomoc domowa do 1 osoby pracującej i dzieci. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 7901g.

Pracznia pierze ładnie i czysto, po domach. Poznań, Matejki 46, m 6. Janas. 7978g

Uczniwa pracznia poszukuje prania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8033g

Zaopiekuję się chorą osobą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8052g.

Nauka

Korespondencyjne lekcje księgowości stenografii, języków Łódź i skrytka 57. 6894p

Praca

Potrzebna starsza, uczciwa do zaopiekowania i prowadzenia domu. Małkowiak, Poznań, Strzalsowa 2, m 2a. 7958g

Oddam do domu szycie kołnierzy ozdobnych i haft maszynowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 7991g

Posiadam uprawnienia do wyrobu galanterii, poszukuję wspólnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dnia 8043g

Dnia 17 bm. zmarł po długich cierpieniach nasz długoletni pracownik sp.

Stanisław Rzepecki

przeżywszy lat 71.
W Zmarłym straciłszy wzorowego i oddanego pracownika i kolegę.
Cześć Jego pamięci!

ZAKŁAD PRZETWÓRCZY PIERZA W SWARZĘDZU
RADA ZAKŁADOWA DYREKTOR K1555

Władysław Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach

W ciężkim smutku pogrążone żona i rodzina
Poznań, Jackowskiego 27. 8296g

Wszyscy do czynu festiwalowego

O wyjeździe do Warszawy na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów marzą chłopcy i dziewczęta z miast i wsi. Aby zasłużyć na ten zaszczyt, młodzież przystępuje do festiwalowego współzawodnictwa. Mówią o tym liczne meldunki napływające z terenu całego województwa.

Członkowie Koła Miejskiego ZMP w Ciepłowie, powiat Kalisz, w czynie festiwalowym postanowili: założyć poletko doświadczalne na dwóch arach i uprawiać na nim kukurydzę oraz zakładać poletko doświadczalne na działkach swoich rodziców; przepracować 340 godzin przy remoncie szkoły podstawowej, ukończyć w terminie przy 100-procentowej frekwencji szkolenie ideologiczne w kole, pracować przy melioracji pól w swej wiosce, pracować przy budowie świetlicy wiejskiej, w nowoorganizowanym Ludowym Zespole Sportowym, utworzyć sekcję siatkówki i zakupić z własnych funduszy piłkę.

Koło ZMP w Ciepłowie wzywa do współzawodnictwa festiwalowego młodzież powiatu kaliskiego i pozostałych powiatów województwa poznańskiego.

Młodzież Kalisza powita Festiwal śpiewem i tańcem. Już od 1 bm. odbywają się co niedzielę na dziedzińcu Młodzieżowego Domu Kultury występy zespołów artystycznych i zabawy taneczne, organizowane przez Zarząd Miejski ZMP.

Intensywne przygotowania trwają w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Młodzi pracownicy WSK postanowili objąć patronat nad delegatami młodzieżowymi z 9 krajów i w ten sposób poznać ich pracę i życie. (t)

O magnetofonie i innych sprawach PSM

— O magnetofon zabiegaliśmy już od paru lat. Ale dopiero teraz, kiedy otrzymaliśmy to wspólnie urządzenie do nagrywania — wyprodukowane w ZSRR — przekonujemy się o ogromnym pożytku i usługach, jakie nam daje — mówi dyr. Państw. Szkoły Muzycznej w Poznaniu — Ludwik Kwaśnik.

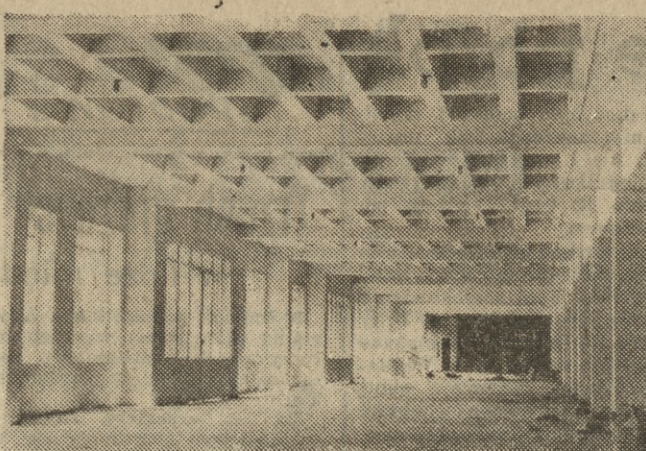
W przyszłości trudno będzie sobie wyobrazić muzyczną uczelnię bez magnetofonu. Urządzenie to jest surowym egzaminatorem — który wykrywa błędy i słabości ucznia. Niedająca się „oszukiwać” taśma magnetofonu notuje najczulsze i najwierniejsze dźwięki, „nukle” tak cennie jakbyś słowika wiodł po srebrnej nitce pajęczej — mówi za Przybosiem.

Dyrektor Kwaśnik, jak i cały zespół pedagogiczny, zgodni są co do jednego: wystarczy teraz — nagrywać lekcje z uczniami, powtórzyć z taśmą magnetofonową ich ćwiczenia, by sami mogli sobie słyszeć i „wyłowić” błędy. — I jeszcze dodatkową korzyść — stwierdza prof. Witold Dorota — z klasy śpiewu chóralskiego i solowego — nie potrzebujemy już dzisiaj „solistów” w chórze mówić dużo o ich zbyt „wybujałych” partiach w utworze. Proszę, bracie kochany, posłuchaj siebie i przyznaj, że „pchaś się” głosem na pierwszy plan, psując tym samym harmonijne brzmienie całości.

Maj w poznańskich szkołach muzycznych, to okres rekrutacji... ciągłych z powodu niej kłopotów. Ogromna większość wpisujących się do szkół wybiera

Ciekawa wystawa

Wystawa pod tytułem „Rok 1905—1907” w Kaliszu trwa od 15 bm. do końca czerwca br. Dotychczas zwiędziło ją kilkadziesiąt osób. Ciekawa wystawa obrazuje walki rewolucyjnej kaliskich robotników pod przewodnictwem SDKPiL. (t)



MTP... MTP... MTP...

Olbrzymia, nowowbudowana hala MTP, przeznaczona na ekspozycje Związku Radzieckiego, jest wewnątrz prawie ukończona. Podczas gdy główne sklepienie hali jest owalne — sufit na balkonie zbudowano systemem kasetonowym (na zdjęciu).

Załoga zatrudniona przy budowie pawilonu budownictwa przemysłowego pracuje na dwie zmiany, by nadrobić opóźnienie powstałe wskutek nieterminowego nadsyłania elementów prefabrykowanych. Obecnie nadeszły one w większej ilości. Montaż pawilonu przy pomocy dźwigu wykonuje 6-osobowa brygada, gdy przy murowaniu pawilonu z cegiel należałoby w tym samym czasie zatrudnić ok. 50 osób.

Brygady murarskie PPZB zakończyły już budowę ścian chodnikowych i stropów kopalni przy pawilonie górniczym. Obecnie pracują one przy budowie wieży kopalniańskiej i pawilonu nad ziemią. W hali nr 2 przystąpiono do obudowy stoisk. Elewacje wszystkich hali i pawilonów odświeży się, a hala ciężkiego przemysłu będzie otynkowana. Jednak tynkowanie hali ciężkiego przemysłu jak i roboty w hali nr 9, prowadzone przez PPZB, opóźniają się, co zaczyna być niepokojące z uwagi na coraz krótszy termin, dzielący nas od dnia otwarcia Targów. (Ro)

Praca naukowa o Teatrze Kaliskim

Młody polonista łódzki, mgr Stanisław Kaszyński, przygotowuje ciekawą pracę pt. „Teatr w Kaliszu w latach 1800—1914”. Praca omawia dzieje teatru kaliskiego, oddziaływanie teatru na życie kulturalne miasta oraz zapoznaje z poszczególnymi zespołami teatralnymi występującymi w różnych okresach czasu na scenie tego teatru.



We wczorajszym numerze „Głosu” pisaliśmy o działalności popularnego już w całym kraju kwartetu męskiego z Ostrowa. Dzis zamieszczamy zdjęcie członków zespołu: braci Janusza i Bolesława Trzcińskich, Krzyszka i Bobkiewicza. Kwartet zorganizował prof. Leon Kaczmarek (przy fortepianie).

TEATR

Opera — g. 19 „Aida”, Polski — g. 19 „Ballady i Romanse”, Nowy — g. 19 „Skapiec”, Komedia Muzyczna — g. 19.15 „Sprytna wdówka”, Lalki i Aktora — g. 16.30 — „Baśń o szklarzu i cesarzu”

KINA

Apollon — od g. 14 „Noc w Wenecji”, Baltyk — od g. 14 „Express z Norymbergi”, Muza — g. 15.30, 18 i 20.30 „Go dziny nadziei”, Rialto — od g. 16 „Tajemnica górskiego jeziora”, Letnie — od g. 15 „Zagubione melodie”, Fotoplastikon — „Rzeźba w Pałacu Luksemburskim”

Cyrk nr 4, ul. Fr. Ratajczaka — g. 19 — atrakcyjny program

Listy i odpowiedzi

Prosimy o zorganizowanie kursów

Młodzież, a także i starsi z Kościana, chcieliby zdobyć poza wiadomościami w ramach szkoły zasadniczej również i jakiś pożyteczny zawód. Niestety do Poznania jest dość daleko, a przede wszystkim cena biletu zbyt wysoka (200 zł miesięcznie). Prosimy więc redakcję, by zwróciła się do odpowiednich instytucji (na przykład Zakładu Doskonalenia

Rzemiosła) o utworzenie w Kościanie kursów, jak: krawieckich, drogiarskich, biżuteryjskich, krawieckich, zabawkarskich, artystycznego cerowania itp. Chętnych bowiem do nauki jest bardzo dużo. (1290)

Stała czytelniczka z Kościana.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Rada klasowa III kl. Bojanowo. Zarzuty Wasze są bezpodstawne tak w stosunku do nauczyciela jak i do poziomu nauki. (1078)

„Jatka”. Książ. — W felietonie Pana jest zbyt dużo przesady. Prosimy do nas napisać, ale bardziej obiektywnie. (1389)

Jedna z wielu. — Września. Po odbiór zwrotu kosztów podróży winna Pani zgłosić się w czwartek w godz. od 8—12 w Wydziale Zdrowia przy ul. 3 Maja nr 3, II piętro. (309)



Każdy filatelista może wziąć udział w VI Ogólnopolskiej Wystawie

Jak już donosiliśmy, w dniach od 7 do 24 lipca br. odbędzie się w Poznaniu w gmachu WSE VI Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna. Prace komitetu wykonawczego wystawy są już w pełnym toku. Zgłoszono liczne ekspozycje z terenu całego kraju. Oddziały wojewódzkie i koła lokalne Polskiego Związku Filatelistów opracowują piękne plany przewidziane w części problemowej wystawy, a poszczególni zbieracze przygotowują swoje zbiory.

Dla zapoznania szerokiego ogółu z celami wystawy, komitet wykonawczy wydał ilustrowany „Biuletyn Informacyjny”. W biuletynie czytamy, że wystawa odbędzie się pod hasłem — „Filatelistyka pomocą w nauce, szermierzem walki o pokój, heroldem naszych osiągnięć”. Ekspozycja znaczków Polski Ludowej będzie obrazować przeobrażenia naszego kraju na drodze do socjalizmu, pokaże troskę PRL o dziecko, podkreśli umasowienie sportu, udokumentuje historię powstania z gruzów nowej Warszawy, przypomni etapy walki o pokój, zwróci uwagę na piękno naszego kraju, przypomni dzieje walk klasy robotniczej i chłopstwa. Na wystawie znajdzie rów-

nież miejsce pokaz, w jaki sposób powstaje znaczek pocztowy.

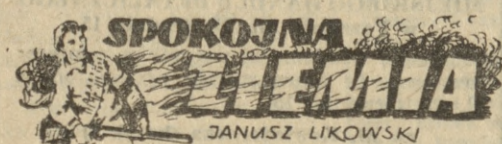
Regulamin wystawy w trzech grupach — ekspozycje oficjalne, indywidualne i młodzieżowe — przewiduje wszystkie działy filatelistyki. Umożliwia to każdemu zbieraczowi wzięcie udziału w wystawie i pokazanie swego zbioru szerokim rzeszom zwiedzających. Podkreślić należy fakt, że wystawiać mogą nie tylko zbieracze posiadający zbiory zaawansowane, ale również ci, którzy mają obiekty mniej wartościowe, lecz za to piękne i estetycznie opracowane. Jest to do wadom powszechności wystawy. Zachęta do wzięcia udziału w wystawie będą przewidziane przez komitet wykonawczy nagrody, dyplomy uczestnictwa i medale pamiątkowe. Biuro komitetu wykonawczego wystawy, mieszczące się w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego 20, przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia ekspozycji oraz wysyła zainteresowanym na żądanie bezpłatny „Biuletyn Informacyjny Wystawy”. (Kolec)

Tydzień walki z chwastami

W dniach od 18 do 25 bm. powiat Czarnków organizuje „Tydzień walki z chwastami”. Wszyscy użytkownicy gruntów rolnych są zobowiązani w tym czasie do wzmocnienia pracy nad usuwaniem i tępieniem chwastów (ostów, pokrzyw, lopuchów itd.) na polach, ogrodach, rowach itp.

W celu spopularyzowania tej ważnej dla podniesienia produkcji rolniczej akcji — służba ochrony roślin organizuje 10 pokazów walki chemicznej z chwastami na polach spółdzielni produkcyjnych i niektórych gospodarstw indywidualnych.

Ci rolnicy, którzy chcą oczyścić pola z chwastów, mogą nabywać chemikalia „chwastobójcze” w Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”, po uprzednim porozumieniu się z pracownikami służby ochrony roślin w PZR co do rodzaju środków i sposobu ich użycia. (s)



— Matka mówiła, że byłeś tam! Kochany, jak ja się boję.

Zygmunt chwycił ją za ręce i długo spoglądał w oczy. W świeżym wiosennym słońcu jasne włosy dziewczyny nabierały blasku złota. Wily się wielkimi puklami, były gęste, pełne, wymykały się spod spinek. Szczupłą, delikatną twarz barwiły słabe rumieńce i wielkie, nieustannie zdziwione oczy. Przywarł ustami do ciepłych dłoni, zaciśniętych palców.

— Powiedz! — Wolałbym milczeć. Przecież nie twój ojciec zawiń! Szli, buntowali się, co miał robić?

Oczy Krystyny rozwarły szeroko, przymykały się coraz bardziej, aż utkwiły w ziemi. Dodał więc prędko: — Każdy na jego miejscu postąpiłby tak samo.

Wyrwała się, gdy chciał ją objąć. W przeciwnym rogu salonu usiadła skulona na niewielkim taborecie. Podeszedł do niej.

— Ty tego nie czujesz, jakie to straszne: mieć ojca, który jest policjantem! — Prezydentem policji — sprostował Zygmunt. — Czy to nie wszystko jedno? Będą go palcami pokazywać. Zygmunt, jakże to straszne!

Ujęła dłoń narzeczonego, tuliła ją do mokrego policzka, jakby stąd mogła spytać pociecha i spokój. I wtedy przez otwarte okno wdarł się odległy buntowniczy śpiew tłumu.

6.

Pusta przestrzeń była przed nimi. Łańcuch ludzi, błyszczące bagnety. Rozlali się szeroko. Członkowie komitetu wyszli na przód. Ignac tego nie widział, bo przed sobą miał plecy poruszających się mniarowo ludzi. Pilnował się tylko, żeby nie zgubić z oczu Wituckiego.

Wszystko potoczyło się w jakimś błyskawicznym skrócie. Późniejsza salwa wzbierała nagle, jak letnia burza. Ci z pierwszych szeregów krzykali. Ignac tego nie rozumiał, nie czuł, jak nie czuje się pierwszych porывów wielkiego wichru. Uderzają z różnych kierunków. Smagają, szarpia, by

utorować drogę żywiołowi. Przecież pamiętał, że z łańcucha uzbrojonych ludzi wyrwał się jakiś pan, coś wołał do wszystkich, rozkładając szeroko ręce. Ci pierwsi, należący do komitetu, wykrzykiwali, domagali się czegoś, a tamten zabraniał. Otoczono go. I wówczas Ignac zobaczył wyciągniętą nad głowami rękę uzbrojoną bronią.

Strzał, a potem drugi. Wydawało mu się, że jakoś dziwnie cicho huknęło. Ryknęła komenda „Ognia!” i wtedy dopiero strasznie zagrzmięło, jakby ktoś dał ogromne, wielkie prześcieradło.

Popchnięto Ignaca. Prawie, że runął na ziemię. Stratowałby w panice. Witucki biegł kilkanaście kroków za nim. Huknęła salwa. Na oczach Ignaca majstrowi ugięły się kolana i runął twarzą na bruk. Więc to tak zwyczajnie wygląda? A potem wrzask:

— Jezus, Maria! Zabili!

— Strzelają!

— Uciekać! Uciekać!!

Czapkę ścisnął kurczowo w dłoni. Omal jej nie zgubił.

Dopiero na skraju placu ochłonął. Tłum zatrzymał się. Niebieski dymek karabinowej salwy przewiał do Kaponier. Ostre zapach prochu drażnił nozdrza, ale na krótko. Stanawszy twarzą do Zamku zobaczył czarne sylwetki. Nie zdążył ich policzyć. Dygotał cały. Ktoś obok zaklął pięknym przekleństwem. Ręce same zamieniały się w twarde, skamieniałe grudy. Patrzano społe lba. Plutony odchodziły.

Z gromady ludzkiej ktoś wyszedł z powrotem na plac. Za nim następny. Grupka niewielka. Potem stu. Cały tłum.

Posuwano się ostrożnie, coraz śmielej. Przy krwawiących krztałach się ludzie. Sanitariusze, lekarze. Przywieziono nosze. Do poległych nie było więcej jak pięćdziesiąt metrów. Gołaś, jego głos. Ignac mógł bez trudu poznać — zawołał:

— Zatrzymać się, zatrzymać!

Kilku wyrwało się do leżących w kałużach krwi, czerniejącej na bruku, spienionej. Ignac widział jak Gołaś przykleknął nad Wituckim. Podtrzymał spadającą na bruk głowę. Z ust sączyła się jeszcze czerwona stróżka. Lekarz w białym kitlu krztał się pośpiesznie, nerwowo, ukuł igłą strzykawkę ramię, chwycił za puls, przykładał słuchawkę, aż wreszcie machnął z rezygnacją ręką. (Ciąg dalszy nastąpi) [64]